

Suharto - „Książę złodziei”

W dniu 21 maja 1998 r., po 31 latach nieprzerwanych rządów, ze stanowiska ustąpił prezydent Indonezji Mohamed Suharto.

Pomimo że jeszcze w marcu zgłaszał chęć wystartowania, po raz siódmy, w wyścigu o fotel prezydenta, wobec masowych protestów wywołanych skutkami kryzysu ekonomicznego, który od 1997 r. przetaczał się przez Azję Wschodnią, wobec utraty poparcia we własnej partii i w szeregach wojska, zdecydował się ustąpić ze stanowiska.

Przez okres swojej prezydentury rządził Indonezją żelazną ręką. Dla zwolenników był silnym człowiekiem na trudne czasy zagrożenia komunizmem w okresie Zimnej Wojny. Ponadto zapewnił stabilność w zróżnicowanym etnicznie

Suharto - „Książę złodziei”



kraju, o którym w latach 70-tych zaczęto mówić jako o azjatyckim tygrysie, co miało swoje przełożenie na bogacenie się kraju, industrializację oraz poszerzenie dostępu do edukacji i usług medycznych.

Z drugiej strony przeciwnicy zarzucali mu ciągoty despotyczne, w tym liczne przypadki łamania praw człowieka, szczególnie członków partii komunistycznej i ludności okupowanego Timoru Wschodniego, które miały kosztować życie ponad miliona Indonezyjczyków i ok. 180 tysięcy Timorczyków. Ponadto w kraju na wielką skalę rozprzestrzeniła się korupcja, o którą podejrzewany był sam prezydent.

Uważa się, że w trakcie swoich rządów, wspólnie z rodziną zgromadził w nielegalny sposób fortunę sięgającą nawet 35 mld dolarów, za co organizacja Transparency International przyznała mu w 2004 r. tytuł „największego złodzieja XX wieku”. Sam Suharto

oskarżeniom o korupcję zaprzeczał, zaś sąd w 2000 r. uznał, że jego stan zdrowia nie zezwala mu na udział w procesie o sprzeniewierzenie setek milionów dolarów.

*Źródła: wyborcza.pl;
wiadomosci.gazeta.pl;
www; transparency.org*

Opublikowano w dniu 21.05.2019 r.

przez Wydział Informacji i Edukacji Antykorupcyjnej GSz CBA